

# Król, Joanna

---

"Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957-1976)", Joanna Sadowska, Warszawa 2010 : [recenzja]

---

Res Historica 31, 307-310

---

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Joanna Sadowska, *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957–1976)*, Warszawa 2010, Wydawnictwo TRIO, ss. 443**

W 2010 r. nakładem wydawnictwa „Trio” ukazała się książka autorstwa Joanny Sadowskiej *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957–1976)*. Warto na wstępie nadmienić, że jest to praca o charakterze pionierskim, gdyż do czasu jej ukazania się brak było w historiografii polskiej pełnej i syntetycznej monografii na temat ZMS. Co więcej, można uznać, że jest to praca ze wszelkim miarą potrzebna. W okresie Polski Ludowej organizacje młodzieżowe stanowiły immanentną część obowiązującego systemu społeczno-politycznego. Urzeczywistniały ład społeczny, a zarazem miały do spełnienia istotne funkcje ideologiczne. Zbadanie historii i działalności tych organizacji staje się zatem naturalnym celem badawczym dla historyków dziejów najnowszych.

Zadanie, jakie postawiła sobie autorka omawianej monografii, polegało na analizie „politycznych aspektów działalności, założeń ideowych i innych oraz sposobów i stopnia ich realizacji, określenie pozycji związku na mapie organizacyjnej czy politycznej” (s. 18–19). Oznacza to, że punkt ciężkości położono na aspekt politologiczny podjętej problematyki, o czym wspomina sama autorka, twierdząc, że niektóre z wymiarów działalności ZMS (kultura, gospodarka, rekreacja) potraktowała w sposób skrótowy (s. 18).

Struktura książki obejmuje siedem rozdziałów uzupełnionych o wstęp, epilog, wnioski, wykaz skrótów i bibliografię. Zagadnienia zostały uporządkowane według kryterium problemowego.

*Wstęp* recenzowanej monografii jest jej bardzo istotną częścią, w której Joanna Sadowska prezentuje podstawy metodologiczne książki, zwracając szczególną uwagę na wyjaśnienia terminologiczne. Słusznie zauważa, że ZMS nie można nazwać ani związkiem młodzieży, ani też organizacją młodzieżową, gdyż instytucja ta była wpisana w leninowską koncepcję ruchu młodzieżowego (s. 14). Główne elementy wspomnianej koncepcji: podporządkowanie partii i włączenie młodzieży w realizację jej

strategicznych celów, decydują o tym, że najbardziej odpowiednią nazwą dla ZMS staje się ta, która określa ją jako organizację społeczno-polityczną. Wątpliwość budzi natomiast stwierdzenie autorki, że „ZMS [...] nie kreował rzeczywistości [...], ale się do niej dostosowywał. Musiał istnieć, bo wymagał tego scenariusz realizowany we wszystkich krajach bloku, ale można sobie wyobrazić inne metody realizacji tych samych celów” (s. 19). Moim zdaniem fakt, że organizacja realizowała scenariusz i w tym sensie adaptowała się do istniejących warunków społecznych nie stoi w sprzeczności z tym, że miała czynny udział w kreacji rzeczywistości. W moim odczuciu świat społeczny posiada strukturę dynamiczną i każda instytucja – w mniejszym czy większym stopniu – posiada zdolności jego kształtowania. Taki stan rzeczy miał miejsce także w przypadku ZMS, nawet jeżeli gros z podejmowanych przez tę organizację przedsięwzięć posiadały charakter pozorowany lub też nie pokrywały się z planami decydentów partyjnych. Na pozycję ZMS w obowiązującym układzie społecznym wskazuje sama autorka w podsumowujących pracę *Wnioskach*: „Podstawową rolę organizacji można zatem określić jako pozyskiwanie młodzieży dla systemu i wdrażanie do funkcjonowania w jego ramach. Masowe członkostwo w ZMS potwierdzało legitymację komunistycznej władzy” (s. 429).

Kolejnym, obok rozważań terminologicznych, elementem *Wstępu* jest osadzenie monografii na tle literatury przedmiotu. Trudno nie zgodzić się z Joanną Sadowską, która stwierdza, że ZMS zaskakująco rzadko stawał się przedmiotem dociekań badawczych, i to nawet w okresie Polski Ludowej, gdzie oprócz prac B. Hillebranta, J. Mikosza, J. Nemoundrego i kilku innych autorów brak było opracowań, które podejmowałyby problematykę organizacji. Co więcej, nawet jeśli ZMS stawał się celem naukowych peregrynacji, to głównie w aspekcie regionalnym (s. 20). Po roku 1989 temat ZMS podjął W. Janowski, ale w formie artykułów, a nie zwartej publikacji (s. 20).

Joanna Sadowska sugeruje, że przyczyną przesądającą o takim stanie rzeczy jest fakt „małej wyrazistości ZMS”, co czyni niniejszy temat mało interesującym dla badaczy (s. 19). W moim odczuciu przyczyna jest inna, bo trudno na przykład uznać poprzednika ZMS, czyli ZMP, za „mało wyrazisty”, a przecież dopiero w 2006 r. ukazała się monografia tej organizacji autorstwa M. Wierzbickiego<sup>1</sup>. Moim zdaniem uzasadnienie wcześniejszego niepodejmowania poruszanej problematyki należy upatrywać w tym, na co zwróciła uwagę sama Joanna Sadowska, pisząc, że temat jest „obszerny, wielowątkowy i złożony” (s. 19). W takiej sytuacji ma to bezpośrednie przełożenie na bazę źródłową, co w jeszcze większym stopniu potęguje trudność opracowania danej tematyki. W obliczu takich perturbacji stanęła również autorka recenzowanej publikacji i tym większe uznanie budzi jej wysiłek, tym bardziej że z batalii tej wyszła obronną ręką. Podstawa źródłowa pracy, jej różnorodność i sposób wykorzystania to niekwestionowana wartość omawianej monografii. Wśród dokumentów archiwalnych wykorzystane zostały materiały zgromadzone w Archiwum Akt Nowych, archiwach państwowych (Poznań, Otwock, Kraków, Gdańsk, Białystok, Katowice) oraz Instytucie Pamięci Narodowej. Autorka sięgnęła również do tytułów prasowych z tamtego okresu: zarówno prasy młodzieżowej, jak i tygodników społeczno-politycznych. Materiału do analizy dostarczyła też literatura wspomnieniowa, wypowiedzi anonimowych internautów oraz wywiady z działaczami ZMS. Tak bogata podstawa źródłowa została przez Joannę Sadowską poddana krytycznej analizie i ocenie pod kątem przydatności w prowadzonej przez siebie analizie i interpretacji zjawisk z obszaru działalności organizacji. Na korzyść autorki można zaliczyć to, że do zgromadzonego przez siebie materiału źródłowego podchodzi z dużą ostrożnością i świadomością, że gros z dokumentów ma charakter propagandowy i już z tego powodu należy konfrontować je z innymi źródłami lub literaturą przedmiotu. Wskazuje również na fakt, że w wielu przypadkach dokumentacja jest szczątkowa i niepełna (głównie

materiały zarządów zakładowych, szkolnych i uczelnianych) i tym samym utrudnia to nakreślenie pełnego obrazu sytuacji (s. 21). „Utrudnia” – nie znaczy „uniemożliwia” i materiał źródłowy, który miała autorka do dyspozycji, w zupełności wystarczył do rekonstrukcji dziejów ZMS, co udowodniła w pozostałej części pracy. Przedstawię pokrótce zawartość każdego z rozdziałów książki.

Rozdział pierwszy został tradycyjnie poświęcony nakreśleniu tła społeczno-politycznego i genezy powstania ZMS. Przedstawienie sytuacji w Polsce popaździernikowej potraktowała autorka jako punkt wyjścia charakterystyki młodego pokolenia żyjącego w czasach W. Gomułki i E. Gierka, zwracając szczególną uwagę na postawę młodzieży wobec wydarzeń Października 1956. To z kolei dało asumpt do zaprezentowania okoliczności powstania ZMS wraz z krótkim, ale treściwym wprowadzeniem traktującym o jego poprzednikach (organizacje przedwojenne, a z powojennych głównie ZMP).

Rozdział drugi i trzeci można określić jako formalną charakterystykę organizacji, gdyż pojawiające się w niej zagadnienia dotyczą między innymi okoliczności powstania ZMS, założeń ideowo-politycznych, dokumentów programowych, programu działania, struktury, rozwoju kadry.

Zawartość kolejnego rozdziału została w całości poświęcona relacji na linii ZMS–PZPR. Znając przesłanki powstania organizacji i jej założone cele, niniejszy zabieg należy uznać za słuszny, gdyż abstrahując od oficjalnych deklaracji, ZMS nigdy nie był w pełni autonomiczny i niezależny od woli partyjnych decydentów. Włączenie jednak w omawiany rozdział problematyki działalności ZMS na Uniwersytecie Warszawskim czy reagowania członków organizacji w momentach dla dziejów Polski newralgicznych (likwidacja tygodnika „Po prostu”, wydarzenia Marca 1968 i Grudnia 1970 r.) nie wydaje się optymalnym rozwiązaniem. W moim odczuciu lepszym wyjściem byłoby powołanie oddzielnego rozdziału rozpatrującego aktywność ZMS w życiu politycznym kraju. Zaproponowany przez sie-

<sup>1</sup> M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006.

bie układ treści autorka tłumaczy szczególnym zaangażowaniem politycznym środowiska Uniwersytetu Warszawskiego, a udział młodzieży w wydarzeniach roku 1968 i 1970 potraktowała jako swoisty probierz jej lojalności wobec partii i firmowanej przez nią polityki (s. 23). Powyższy argument, choć niepozbawiony ciężaru gantkowego, nie do końca mnie przekonuje.

Rozdział piąty koncentruje się na problematyce obecności ZMS w środowisku robotniczym, uczniowskim i studenckim. Autorka przedstawia nie tylko rozwój organizacji w każdym z wymienionych środowisk, ale wskazuje na istotę działalności, która zależnie od typu grupy ulegała silnej specyfikacji. Najwięcej uwagi poświęciła Joanna Sadowska środowisku uczelnianemu, rozpatrując m.in.: kwestię przystępu ilościowego członków ZMS w poszczególnych ośrodkach akademickich, sfery działalności, pozycję ZMS na uczelni oraz relacje ze swoim konkurentem, czyli Zrzeszeniem Studentów Polskich. Całość rozdziału zamyka dokładna i rzetelna analiza procesu jednoczenia się organizacji młodzieżowych, kończącego się powstaniem Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Przedostatnia część pracy poświęcona została prezentacji aktywności ZMS na polu gospodarczym, oświatowym, kulturalno-sportowym oraz na niwie współpracy międzynarodowej. W rozdziale tym znalazły się również zagadnienia dotyczące reprezentowania przez ZMS spraw młodzieży i efektywności podjętych w tym zakresie działań. Poruszono też sprawę zasiadania członków ZMS w różnych organach przedstawicielskich (partia, Sejm, rady narodowe). Punkt ciężkości położony został jednak na tematyce udziału organizacji w różnorodnych przedsięwzięciach gospodarczych (m.in.: akcja wykrywania nieprawidłowości, współzawodnictwo pracy, patronaty, ruch racjonalizatorski), co autorka uzasadniła „szczególnym uwzględnieniem politycznych aspektów [...] pracy” (s. 24). Pozwolę sobie w tym miejscu na uwagę polemiczną, gdyż pobieżne potraktowanie problematyki w przypadku ZMS nie wydaje mi się zasadne, zwłaszcza gdy mówimy o organizacji młodzieżowej. Sama autorka przyznaje zresztą, że te dziedziny aktywności były dla młodzieży

istotne (s. 25). Po wtóre, posługiwanie się argumentem wskazującym na intencję uwypuklenia politycznego aspektu rozważanych zagadnień również jest dyskusyjne. Można sformułować pytanie, czy w przypadku ZMS – jako organizacji społeczno-politycznej – można mówić o jakiegokolwiek sferze działalności, która byłaby od tej polityki wolna. Zaktywizowanie młodzieży na polu kultury czy sportu dawało nadzieję nie tylko na jej akces do ZMS, ale i wprzęgnięcie w proces budowy socjalizmu. To, że taki scenariusz wydarzeń mieścił się w planach władz, znajduje swoją egzemplifikację w tej części pracy, która omawia działalność kulturalno-oświatową i turystyczno-sportową (s. 365–395). Inną sprawą jest kwestia praktyki i w tym miejscu zgadzam się z autorką, że w większości przypadków była to aktywność pozorowana lub pozbawiona aspektu ideologicznego.

Ostatni rozdział książki, zatytułowany *Epilog*, stanowi naturalną kontynuację poprzednich rozważań, a fakt jego powołania oraz zawartość uważam za bardzo dobry pomysł. Autorka dokonała w nim syntetycznej prezentacji funkcjonowania ZSMP jako następcy ZMS oraz innych organizacji młodzieżowych działających przed 1989 r. Głównym celem stała się jednak odpowiedź na pytanie, „co zostało po ZMS, kim są dziś jego byli członkowie i jak organizacja ta została zapamiętana” (s. 25). Tę część rozdziału postrzegam jako szczególnie cenną, gdyż dokonana tu aktualizacja problematyki ZMS pozwala spojrzeć na organizację z perspektywy współczesności i pod tym kątem weryfikowania jej dokonań.

Końcowa część pracy poświęcona została przedstawieniu ZMS z perspektywy politologicznej ze wskazaniem jego miejsca w społeczno-politycznej rzeczywistości Polski Ludowej. Na uwagę odbiorcy zasługuje szczególnie konfrontacja założonych celów ZMS z tymi, które praktycznie były realizowane. Wnioski formułowane przez autorkę charakteryzują się zwartością, spójnością logiczną i wysokim stopniem koherentności z zawartością poprzednich rozdziałów książki.

Warto zwrócić również uwagę na stronę językową monografii. Narrację autorki odbieram jako klarowną, pisaną żywym i zrozumia-

łym językiem. Brak hermetyczności językowej, krytyczne spojrzenie na analizowane zjawiska w połączeniu z wysokimi umiejętnościami interpretacji sprawiają, że książkę czyta się z prawdziwym zainteresowaniem i można ją polecić szerokiemu kręgowi odbiorców.

Niedosyt budzi natomiast strona edytorska monografii, tj. brak indeksu osobowego i fotografii. Zamieszczenie indeksu ułatwiłoby odbiorcy odszukiwanie w treści książki interesujących go osób, a załączenie fotografii obrazujących działalność ZMS podniosłoby nie-

wątpliwie atrakcyjność pracy. Z drugiej strony, należy z całą mocą podkreślić, że wymienione braki w żadnym stopniu nie umniejszają merytorycznej wartości książki Joanny Sadowskiej. Oceniam ją jako bardzo cenną dla dorobku nauk historycznych i jestem przekonana, że stanie się punktem odniesienia dla wszystkich, którzy uczynią problematykę ZMS przedmiotem swoich badań.

*Joanna Król*  
Szczecin